

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Jaromin (spr.)
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz SA Stanisław Kucharczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Brocka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 r. sprawy

- 1) **J. S. (1)**
- 2) **P. S. (1)**
- 3) **R. W. (1)**

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i innych

na skutek apelacji, wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońców oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 86/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyła punkt V części dyspozytywnej wyroku;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżyciela posiłkowego (...)

w B. na rzecz Skarbu Państwa opłatę za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 (dwieście) złotych;

IV. zwalnia oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1) od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i opłat za II instancję.

Stanisław Kucharczyk Janusz Jaromin Stanisław Stankiewicz

## UZASADNIENIE

J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1) zostali oskarżeni o to, że: w dniu 06.10.2008r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili Bank (...) w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2 000 000 zł, poprzez wprowadzenie pracowników banku w błąd, co do zamiaru spłaty kredytu obrotowego nr (...) z dnia 06.10.2008r. oraz rzetelności przedkładanej do umowy kredytowej dokumentacji w postaci bilansu rachunku zysków i strat, w którym nie zostały ujawnione prywatne pożyczki udzielone wspólnikom ww. spółki w dniach 14.08.2007 i 23.01.2008 przez K. O. na łączną kwotę ponad 2 000 000 zł, a okoliczności te miały istotne znaczenie dla uzyskania wymiennego wsparcia finansowego, czym działali na szkodę ww. banku tj. o czyn z art 286 §1 kk w zw. z art. 297§ 1 kk w zw. z art 294 kk w zw. z art 11 §2kk,

a nadto R. W. (1) o to, że: w dniu 16.01.2009r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić Bank (...) w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1 000 000 zł, poprzez wprowadzenie pracowników banku w błąd co do zamiaru spłaty kredytu oraz rzetelności przedkładanej do umowy kredytowej dokumentacji w postaci bilansu rachunku zysków i strat, w którym nie zostały ujawnione prywatne pożyczki udzielone wspólnikom ww. spółki w dniach 14.08.2007 i 23.01.2008 przez K. O. na łączną kwotę ponad 2 000 000 zł, a okoliczności te miały istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, czym działali na szkodę ww. banku tj. o czyn z art 13 §1 kk w zw. z art 286 § 1 kk w zw. z art 297 § 1 kk w zw. z art 294 kk w zw. z art. 11 §2 kk

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2015r., Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp.:

I. Oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1) uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 19 września 2008 r. do dnia 6 października 2008 r. w G., jako współnicy (...) P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1) spółki jawnej z siedzibą w G., w trakcie procedury uzyskiwania kredytu obrotowego odnawialnego na sumę 2.000.000 (dwóch milionów) zł w (...) S.A. w B. złożyli nierzetelne dokumenty w postaci bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 2007 oraz prognoz bilansów wraz z rachunkami zysków i strat na okres obejmujący rok 2008, 2009 i 2010 tej spółki oraz nierzetelne oświadczenia dot. swojej sytuacji majątkowej – nie ujawniając pożyczek udzielonych R. W. (1) i P. S. (1) w 2007 r. oraz R. W. (1), P. S. (1) i J. S. (1) w dniu 23 stycznia 2008 r. przez K. O. na kwotę co najmniej 2.000.000 (dwóch milionów) zł, które to okoliczności miały istotne znaczenie dla udzielenia przez ten Bank wskazanego wyżej kredytu, czym działali na szkodę (...) S.A. w B., tj. występku z art. 297 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył im kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł kary grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) zł.

II. Oskarżonego R. W. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 16 stycznia 2009 r. w G. jako współnik S&S P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1) spółki jawnej z siedzibą w G., w trakcie procedury uzyskiwania kredytu obrotowego odnawialnego na sumę 1.000.000 (milion) zł w (...)S.A. w B. złożył nierzetelne dokumenty w postaci bilansu za okres obejmujący od 1 stycznia do dnia 31 listopada 2008 r. tej spółki, prognozy bilansu na lata 2009 i 2010 r. oraz nierzetelne oświadczenie dot. swojej sytuacji majątkowej – nie ujawniając pożyczek udzielonych jemu i P. S. (1) w 2007 r. oraz jemu, P. S. (1) oraz J. S. (1) w dniu 23 stycznia 2008 r. przez K. O. na kwotę co najmniej 2.000.000 (dwóch milionów) zł, która to okoliczność miała istotne znaczenie dla udzielenia przez ten Bank wskazanego wyżej kredytu, czym działał na szkodę (...)S.A. w B., tj. występku z art. 297 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) zł.

III. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86. § 1. i 2. k.k. – w brzemieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – połączył orzeczone wobec R. W. (1) kary i orzekł kary łączne 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) zł.

IV. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. – w brzemieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych J. S. (1) i P. S. (1) kar pozbawienia wolności, a wobec oskarżonego R. W. (1) kary łącznej pozbawienia wolności, warunkowo zawiesił na okres próby 5 (pięć) lat, oddając ich w tym czasie pod dozór kuratora.

V. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. – w brzemieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – zobowiązał oskarżonych do solidarnego naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz (...)S.A. w B. kwoty 1.000.000 (milion) zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz obrońcy oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1).

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok I instancji na niekorzyść oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1), w części dotyczącej wyeliminowania z opisu czynów przypisanych oskarżonym działania polegającego na wprowadzeniu pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd, co do zamiaru spłaty zaciągniętych kredytów oraz doprowadzenia w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w odniesieniu do R. W. (1) także w zakresie dotyczącym działania polegającego na usiłowaniu doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie pracowników banku w błąd, co do zamiaru spłaty kredytu, tj. w części dotyczącej wyeliminowania z opisu czynów zarzucanych oskarżonym działań wyczerpujących znamiona czynu zabronionego z art. 286 par.1 k.k., a co do R. W. (1) także znamion czynu z art. 13 par.1 k.k. w zw. z art. 286 par.1 k.k.

W apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mającego wpływ na treść orzeczenia, poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego sprawy błędnego wniosku, że działania oskarżonych nie wyczerpywały znamion czynu zabronionego z art. 286 par.1 k.k., a co do R. W. (1) także z art. 13 par.1 k.k. w zw. z art. 286 par.1 k.k., pomimo iż złożenie pracownikom (...) w B. nierzetelnych dokumentów, w sytuacji, gdy na oskarżonych w czasie składania wniosków o udzielenie kredytów ciążyły znaczne zobowiązania finansowe wobec innej osoby, w powiązaniu z ustalonym w toku postępowania mechanizmem przeprowadzenia egzekucji na rzecz K. O. z pokrzywdzeniem (...) w B., prowadzić winno do wniosku, że oskarżeni składając wnioski kredytowe działali z zamiarem niewywiązania się ze zobowiązania wobec banku, tym samym wprowadzili pracowników banku w błąd, co do zamiaru spłaty kredytu, doprowadzając pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a R. W. (1) dodatkowo usiłując wprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Podnosząc powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie dodatkowo, że:

1) oskarżeni J. S. (1), P. S. (1) i R. W. (1) w zakresie czynu I wprowadzili pracowników (...) w B. w błąd co do zamiaru spłaty kredytu, doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.000.000 zł., wyczerpując swoim czynem znamiona przestępstwa z art. 286 par.1 k.k. w zb. z art. 297 par.1 k.k. w zw. z art. 294 par.1 k.k. w zw. z art. 11 par.2 k.k.,

2) oskarżony R. W. (1) w zakresie czynu II wprowadził pracowników (...) w B. w błąd, co do zamiaru spłaty kredytu, usiłując doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.000.000 zł., wyczerpując swoim czynem znamiona przestępstwa z art. 13 par.1 k.k. w zw. z art. 286 par. 1 k.k. w zb. z art. 297 par. 1 k.k. w zw. z art. 294 par. 1 k.k. w zw. z art. 11 par.2 k.k.

Obrońca oskarżonych P. S. (1) i J. S. (1) wyrokowi zarzucił:

I. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. w związku z art. 297 § 1 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w orzeczeniu przez Sąd wobec oskarżonych obowiązku solidarnego naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. w B. kwoty 1.000.000 zł w sytuacji, gdy przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezsuktywnym), co eliminuje

możliwość wystąpienia jakiegokolwiek szkody, która miałaby zostać następnie naprawiona przez sprawcę, a tym samym wystąpienia pokrzywdzonego tym przestępstwem;

II. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i polegający na przyjęciu, że:

a. wystąpienie szkody na rzecz banku (tj. brak spłaty kredytu) spowodowany był przedłożeniem nierzetelnej dokumentacji (co kwestionuje obrona), a tym samym ustaleniu związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem stanowiącym znamię czynu z art. 297 § 1 k.k. a szkodą na rzecz banku, podczas gdy Sąd w treści uzasadnienia związek ten wyklucza, wskazując, że pokrzywdzenie banku wynikało z późniejszych działań oskarżonych (str. 16 uzasadnienia);

b. pożyczki udzielone oskarżonym przez K. O. zostały udzielone spółce (...) P. S. (1), J. S. (1), R. W. (1) S.J., a nie P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1) jako osobom fizycznym, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy na to nie pozwala;

ewentualnie, że:

c. dokumenty przedłożone przez oskarżonych w postaci bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 2007, prognoz bilansów wraz z rachunkami zysków i strat na okres obejmujący lata 2008, 2009 i 2010 oraz oświadczenia dot. sytuacji majątkowej oskarżonych są nierzetelne, podczas gdy pożyczki udzielone oskarżonym nie podlegały ujawnieniu w żadnym z tych dokumentów;

d. nieujawnienie prywatnych pożyczek oskarżonych stanowiło okoliczność istotną dla przyznania kredytu, podczas gdy z zebranego materiału w sprawie, w szczególności z zeznań D. W. i A. P. wynika, że w zasadzie jedynym warunkiem przesądzającym o udzieleniu wsparcia finansowego przez Bank (...) w B. było uzyskanie poręczenia z (...) oraz bardzo dobra sytuacja finansowa spółki jawnej (...), a nie ujawnienie wierzytelności obciążających prywatnie jej współników.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. W. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a konkretnie - art 14 kpk polegającą na uzupełnieniu opisu czynu o dokumenty w postaci prognoz bilansów i rachunków zysków i strat za lata 2008, 2009 i 2010 oraz oświadczenia dotyczące sytuacji majątkowej, a więc dokumenty, których rzetelność nie była przedmiotem zarzutu zawartego w akcie oskarżenia;

- błąd w ustaleniach faktycznych leżących u podstaw zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że dokumenty wymienione w opisie czynu tj. bilans za rok 2007 wraz z rachunkiem zysków i strat, prognozy bilansów i rachunków zysków i strat za lata 2008, 2009 i 2010 oraz oświadczenia dotyczące sytuacji majątkowej współników, były nierzetelne, podczas gdy pożyczka udzielona P. S. (1), J. S. (1) oraz R. W. (1) nie zaś podmiotowi (...) P. S. (1), J. S. (1), R. W. (1) spółka jawna nie podlegała ujawnieniu ani w bilansie spółki, ani w rachunku zysków i strat, zaś sposób sformułowania oświadczenia dotyczącego sytuacji majątkowej współnika powodował iż treści oświadczenia złożonego przez współników nie można za nierzetelne.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1) okazały się o tyle skuteczne, że ostatecznie doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku w części obowiązku naprawienia szkody. Natomiast środek zaskarżenia

wywieziony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazał się niezasadny i w związku z tym nie zasługiwał na uwzględnienie.

## I.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy wyjaśnień oskarżonych oraz materiału dowodowego, odnosząc się do wszystkich podanych przez nich okoliczności, mogących mieć znaczenie dla ustalenia zakresu ich odpowiedzialności karnej. Zgodnie zaś z zasadą swobodnej oceny dowodów, organ procesowy ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania, nieskrępowanego regułami prawnymi. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak, iż ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niemożności przypisania tej cechy innym dowodom, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy jest ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), a także, gdy jednocześnie jest wyczerpująco oraz logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Procedując w niniejszej sprawie sąd meriti nie dopuścił się obrazy wskazanych w środkach odwoławczych przepisów postępowania karnego. W sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, zaś na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał sprawstwo i winę oskarżonych. Ocena materiału dowodowego została dokonana z uwzględnieniem zasady obiektywizmu, domniemania niewinności i swobodnej oceny dowodów. Ma ona charakter wszechstronny, zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

## II.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Autor apelacji podnosi przede wszystkim, że materiał dowodowy uzyskany przez Sąd orzekający uzasadnia sprawstwo oskarżonych J. S. (1), P. S. (1) oraz R. W. (1) w zakresie zarzutu I, czynu wyczerpującego przepis art. 286 § 1 k.k w zb. z art. 297 § 1 k.k w zw. z art. 294 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 k.k, zaś, co do oskarżonego R. W. (1) w zakresie zarzutu II, czynu z art. 13 § 1 k.k w zw. z art. 286 § 1 k.k w zb. z art. 297 § 1 k.k w zw. z art. 294 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 k.k. Tego rodzaju postąpienie, w ocenie apelującego uzasadniałoby przyjęcie, iż oskarżeni mieli zamiar w chwili podpisania umowy z (...) w B. niewywiązania się ze zobowiązań wobec tego banku, a tym samym wprowadzili w błąd pracowników banku, co do spłaty kredytu, doprowadzając pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a dodatkowo R. W. (1) w zakresie czynu II usiłując wprowadzić w błąd pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Argumentacji tej, Sąd Apelacyjny w ślad za sądem meriti nie aprobeuje.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż oskarżeni swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion przestępstwa w postaci zarzuconej im przez prokuratora w akcie oskarżenia, zaś na stronach od 15-18 uzasadnienia trafnie i rzetelnie uzasadnił swoje stanowisko. Powyższego nie mogą zaś zmienić argumenty przytoczone przez autora apelacji w tej kwestii. Lektura bowiem pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia dowodzi, a co nieudolnie stara się wykazać pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, iż oskarżeni zarówno w dacie zawierania umowy o kredyt rewingowy na kwotę 2.000,000 zł., jak i w chwili przedłożenia dokumentów przez R. W. (1) w celu uzyskania kolejnego kredytu na kwotę 1.000,000 zł., nie działali z zamiarem jego nie spłacenia. Przede wszystkim, a co jest istotne, spółka (...) P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1) w chwili składania wniosków, jak i w dacie zawarcia umowy kredytu na kwotę 2.000,000 zł., była w bardzo dobrej kondycji zarówno finansowej, jak i ekonomicznej, o czym niewątpliwie świadczą: informacja o przedsiębiorstwie (k. 2842-2845), informacja dotycząca wspólników (k. 2846-2867), zaświadczenie o spółce (k. 2937-2948), bilanse i rachunki strat i zysków za 2007r oraz prognozy na lata 2008-2010 (k. 2949-3005), karta oceny i decyzji (k. 3011-3012), zestawienie stanów magazynowych spółki na dzień 6 października 2008r., (k. 31-48), opinia biegłego rewidenta (k. 562-617) oraz dokumentacja dotycząca udzielenie poręczenia przez (...) (k. 2809-2835). Należy przy tym zauważyć, iż spółka w sposób prawidłowy wywiązywała się w początkowym okresie - tuż po zawarciu umowy - ze zobowiązania w tym, spłacała odsetki. Co więcej, o braku zastrzeżeń, co do funkcjonowania spółki we wskazanym

okresie świadczy także ocena sporządzona przez analityka kredytowego, podczas procedury weryfikacji tego podmiotu przed podpisaniem pierwszej umowy kredytowej, jak również wyjaśnienia samych oskarżonych oraz świadka A. C.. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż oskarżeni konsekwentnie, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego wyjaśniali, iż spółka w tamtym okresie rozwijała się prężnie. Między innymi: oskarżony J. S. (1), w swoich wyjaśnieniach (k. 307-310) podał: „Nasza firma dość intensywnie rozwijała się na rynku w latach 2006-2008. W Polsce zakładaliśmy sklepy, w których sprzedawaliśmy nasze towary ...”. Zaś oskarżony P. S. (1) w wyjaśnieniach z dnia 13 maja 2011r. (k. 316-319) podał: „2008r., był bardzo dobrym rokiem bo była hossa na rynku. W tym też roku wzięliśmy kredyt z banku (...), bo wiedzieliśmy, że idzie nam dobrze i przypuszczaliśmy, że może być jeszcze lepiej”. Potwierdzają również taki stan rzeczy zeznania świadka A. C., którym Sąd Okręgowy zresztą słusznie dał wiarę, a która na rozprawie głównej (k. 3290-3293) zeznała: „Zyski spółki cały czas inwestowane były w sklepy. Łącznie z franczyzowanymi było od 40 do 50 sklepów, z roku na rok otwierane było coraz więcej. Było tak w 2008 i 2009r. ...”. Nie można przy tym również, nie wskazać zeznań świadka D. W., Dyrektora Oddziału (...) B., G.(k. 167-169), który zeznał: „... W tamtym czasie firma (...)miała bardzo wysokie obroty i dochody ze sprzedaży ponad 1 000 000 zł na wspólnika. My przed rozpoczęciem współpracy z firmą zbadaliśmy na podstawie Pit-ów historię firmy. Mając na uwadze wysokość obrotów firmy, dochodowość oraz specyfikę tej firmy zdecydowaliśmy się udzielić kredytu. O udzieleniu tego kredytu zdecydował zarząd Banku po uprzednim przygotowaniu i przeanalizowaniu zdolności kredytowej firmy przez analityka kredytowego i po uzyskaniu stosownej opinii komitetu kredytowego”. Zeznania te, Sąd meriti również uznał za wiarygodne. Nie sposób zatem przyjąć na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że oskarżeni w trakcie procedury uzyskiwania kredytu odnawialnego oraz finalnie w dacie zawarcia umowy mieli zamiar podjąć negatywne działania na szkodę (...) w postaci wprowadzenia pracowników banku w błąd, co do spłacenia kredytu. Zważyć nadto należy, iż sytuacja i kondycja firmy w dacie zawierania umowy nie była kwestionowana, a zatem nie doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m.in. do zamiaru zmniejszenia szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości lub do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego.

Reasumując, materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd I instancji jest kompletny, zaś jego ocena, dokonana przy zachowaniu wskazań określonych w art. 7 kpk, prawidłowa. Jednocześnie trzeba zaakcentować, że uwarunkowania dowodowe występujące na gruncie przedmiotowej sprawy zrodziły sytuację, nakazującą zastosowanie – zresztą słusznie - przez Sąd meriti reguły, o której mowa w art. 5 § 2 kpk. Podobnie, jak ocena dowodów, trafnie są również poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że odzwierciedlają one rzeczywisty charakter czynów oskarżonych, zaś ich źródłem są tylko te dowody, które przy uwzględnieniu wspomnianych wskazań, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. Kontrowersji nie wywołuje w świetle powyższego również dokonana przez Sąd meriti ocena prawna czynów, bowiem słusznie Sąd meriti, przy ustalaniu zamiaru oszustwa miał na uwadze całokształt okoliczności i na tej podstawie wysnuł bez ryzyka błędu i wyprowadził wnioski, iż w chwili podpisania umowy oraz w trakcie procedury pozyskiwania kredytu, takiego zamiaru po stronie oskarżonych nie można stwierdzić. Zatem, słusznie Sąd I instancji przyjął, iż oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona czynu opisanego w art. 297 § 1 k.k, zaś czynnością sprawczą było przedłożenie nierzetelnego dokumentu dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu, a który niezbędny był w celu uzyskania wsparcia finansowego. Natomiast pogląd prezentowany przez autora apelacji jest oczywiście sprzeczny z zasadami prawidłowego i logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

### III

Przechodząc do apelacji obrońców P. S. (1), J. S. (1) oraz R. W. (1) należy wskazać, iż zasługują one jedynie na częściowe uwzględnienie. W realiach sprawy zasadny jawi się tylko podniesiony w wywiedzionych środkach zaskarżenia zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k w z.w z art. 297 § 1 k.k poprzez orzeczenie wobec oskarżonych obowiązku solidarnego naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz (...) kwoty 1.000,000 zł., pozostałe zarzuty apelacyjne są natomiast bezzasadne. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje zarówno poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, jak i kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonym.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy zauważa, iż aby w sposób rzetelny i prawidłowy odnieść się do zarzutów apelacji, należy ustalić – a co de facto poddaje w wątpliwość skarżący - ile i jakie podmioty-strony, zawarły umowy pożyczki z K. O.. I tak, na k. 3423-3424 Sąd I instancji przeprowadził prawidłową ocenę dowodów i ustalił, iż oskarżeni zawarli z K. O. trzy umowy. Do takich konstatacji doprowadził Sąd I instancji materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz (choć w sprzeczności z sobą) wyjaśnień oskarżonych, świadka K. O. oraz w części świadka E. J.. Sąd meriti w sposób prawidłowy ustalił, iż w sprawie niewątpliwie zostały podpisane z K. O. umowy: w dniu 14 sierpnia 2007r., 23 stycznia 2008r. oraz 13 lutego 2009r., na różne kwoty. Co do umów z dnia 14 sierpnia 2007r. oraz z dnia 13 lutego 2009r., sytuacja była klarowna, gdyż oskarżony R. W. (1) dysponował egzemplarzami tych umów. Powyższego nie może zmienić argumentacja apelujących kwestionujących ich zawarcie z uwagi na brak złożonych podpisów. Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje szczegółowe i rzetelne rozważania dotyczące tych umów poczynione na k. 3424 uzasadnienia, poparte zebraniem materiałem dowodowym. Odnośnie zaś umowy z dnia 23 stycznia 2008r., wskazać należy, iż mimo niemożności jej uzyskania w toku zarówno postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego, to niewątpliwie Sąd I instancji poczynił trafne ustalenia, co do jej zawarcia. Bowiem wskazać należy, iż jak wynika z wezwania do zapłaty i pozwu sporządzonego przez świadka E. J. na rzecz K. O., jednoznacznie wynika, iż dotyczy ona umowy ze stycznia 2008r. I nie są w stanie zmienić tego argumentację apelujących, zwłaszcza w korelacji z treścią wystawionego weksla, złożonego przez świadka E. J. do sprawy I Nc 29/10. Wprawdzie, istnieją, tak jak to ustalił Sąd Okręgowy, rozbieżności w wyjaśnieniach samych oskarżonych, co do kwot wynikających z umów, to jednak, słusznie przyjął, iż łączna kwota pożyczki, to suma przynajmniej 2,000.000zł., którą w swych wyjaśnieniach wskazywał R. W. (1). Taką również kwotę można wywodzić analizując przepływ finansowy na rachunkach spółki.

Zatem, słusznie Sąd Okręgowy na podstawie: wyjaśnień J. S. (1) (k. 307-310, 497-499), wyjaśnień P. S. (1) (k. 316-319, 846-848), wyjaśnień R. W. (1) (k. 245-248, 501-503, 1044-1046), zeznań A. C. (k. 3290-3293, 622-627), zeznań E. J. (k. 3264-3265, 632-633), zeznań K. O. (k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401), umowy pożyczki z dnia 14 sierpnia 2007r. wraz z załącznikami (k. 523-533), pozwu K. O. (k. 71-76), wezwania do wykupu weksla (k.77), nakazu zapłaty w sprawie I Nc 29/10 (k.80-86) poczynił ustalenia, doprowadzające go, do stwierdzenia, iż oskarżeni z K. O. podpisali trzy umowy, a które to ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, zaś wniosek iż jest inaczej, nie zasługuje na uznanie.

Wbrew depozycjom apelujących, oparcie przez sąd rozstrzygający ustaleń faktycznych na k. 3428-3429 uzasadnienia pisemnych motywów, na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne ustalenie, iż oskarżeni działali w ramach odpowiedzialności osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w ramach spółki osobowej (spółki jawnej), nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia, jeśli zgodnie z treścią art. 424 § 1 k.p.k., Sąd I instancji wskazał, jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z pisemnych motywów rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy w sposób jasny i logiczny wskazał powody, dla których uznał, iż oskarżeni byli odpowiedzialni karnie, jako osoby fizyczne w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W szczególności, za nietrafną należy uznać konkluzję poczynioną przez apelujących, którzy na podstawie momentu przekształcenia i powstania spółki cywilnej w spółkę jawną, upatrują moment uznania firmy(...) za pożyczkobiorcę. Powyższy wniosek należy uznać za dowolny i stanowiący jedynie spekulację apelujących, co do tego kto i w jakim celu faktycznie zwracał się i uzyskał pożyczkę od K. O.. Twierdzenia te nie znajdują bowiem oparcia w materiale dowodowym. Za trafny należy uznać pogląd Sądu Okręgowego, iż odpowiedzialność karna zarówno w trakcie trwania spółki cywilnej, jak i jawnej wobec oskarżonych była tożsama. Niezależnie od tego, jak oskarżeni rozumieją treść zawartych umów z K. O., to nadal podmiotami umów byli współwłaściciele spółki - wspólnicy, którzy nie ujawnili udzielonych pożyczek na poczet prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Wskazać należy, iż spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, a co za tym idzie, a odnosząc się do pierwszej z umów, którą z K. O. podpisali P. S. (1), R. W. (1), prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. S. (1) i R. W. (1) Spółka Cywilna, w której imieniu działają P. S. (1) i R. W. (1), jako współwłaściciele, to należy stwierdzić, iż „konsekwencje braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej wyrażają się między innymi w tym, że: 1) stroną zawieranych umów są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 2) podmiotami praw i obowiązków są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 3) stroną postępowania sądowego czy administracyjnego są wszyscy wspólnicy, a nie spółka; 4) majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników; 5) odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą wspólnicy, a nie spółka (vide: Komentarz do art. 860 Kodeksu cywilnego, Andrzej Kidyba, Katarzyna Kopaczyńska-

Pieczniak). Tym niemniej, Sąd Odwoławczy w pełni aprobeuje ustalenie Sądu meriti, iż zgodnie z art. 308 k.k, nawet w przypadku spółek kapitałowych odpowiedzialność karną za część swoich działań może ponosić osoba fizyczna, która na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej. Tym samym, nie może dziwić fakt, iż bank w trakcie analizowania sytuacji finansowej i kondycji spółki na rynku domagał się informacji dotyczących nie tylko spółki, ale także o indywidualnych zadłużeniach wspólników. Rekapitułując, winni oni ujawnić w trakcie weryfikacji przez Gospodarczy Bank Spółdzielczy informacje dotyczącą zawarcia umowy pożyczki na kwotę 800.000 zł., a tym samym nie dopuścić do złożenia nierzetelnego dokumentu w myśl przepisu art. 297 § 1 k.k. Odnośnie zaś umowy pożyczki z dnia 23 stycznia 2008r., zawartej pomiędzy K. O. - a jak wynika z wezwania do wykupu weksła (k.77), nakazu zapłaty w sprawie I Nc 29/10 (k.80,86), protokołu przekazania weksła (k.78-79), wreszcie pozwu K. O. (k. 71-76) - z (...) P. S. (1), J. S. (1), R. W. (1) Spółką Jawną, to uznać należy, iż słusznie Sąd I instancji przyjął, że taka została zawarta, zaś spółka uznając roszczenie K. O., niejako usankcjonowała zobowiązanie, niezależnie od tego – wbrew apelującym – kiedy została w myśl art. 25<sup>(1)</sup> k.s.h przekształcona w spółkę jawną. Nadal pożyczkobiorcami – co należy zaakcentować – byli wspólnicy P. S. (1), J. S. (1) i R. W. (1). Nie ulega również wątpliwości, co słusznie ustalił Sąd I instancji, iż fakt udzielenia przedmiotowej pożyczki, winien zostać uwzględniony nie tylko w dokumentacji dołączonej do wniosku o kredyt, ale również w bilansie spółki, zaś odsetki, jakie winna spółka (wspólnicy) spłacić z tytułu udzielenia tej pożyczki winny znaleźć odzwierciedlenie w rachunku zysków i strat. Nie sposób również nie odnieść się do niekonsekwencji skarżącego wnoszącego apelację na korzyść P. S. (1) i J. S. (1), który twierdzi, iż z uwagi na brak podpisów na egzemplarzach umów, pożyczki nie doszły do realizacji, a z drugiej zaś strony twierdzi, że umowa z dnia 14 sierpnia 2007r. została spłacona. Wskazać przy tym należy na zeznania K. O. (k.550-552), który między innymi zeznał: „ Ja wcześniej w roku 2007, pożyczałem spółce(...) pieniądze, ale to były mniejsze pieniądze”. Nie można również zgodzić się przy tym z twierdzeniami skarżącego, aby druga umowa na kwotę 2.000,000 zł, była datowana na rok 2009r. Nie sposób przy tym odnieść wrażenia, że apelujący w sposób wysoce niekonsekwentny polemizuje z ustalonym materiałem dowodowym. I tak, należy uznać za trafną ocenę Sądu I instancji zeznań świadka E. J., który tylko w części uznał zeznania te za wiarygodne. Jak wynika bowiem z ich treści, świadek potwierdziła istnienie umowy pożyczki opiewającej na kwotę 2.000,000 zł, gdzie stronami byli K. O. i Spółka(...), zaś data zawarcia umowy, jak wynika z treści wezwania do wykupu weksła, to 23 stycznia 2008r. (k. 632-633). Dalszym zeznaniom E. J. słusznie Sąd I instancji nie dał wiary, gdyż były one niespójne i nie korelowały z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, jak również źródłowym materiałem osobowym w postaci zeznań świadka A. C.. Przecież to świadek C. zeznała, iż widziała w rękach oskarżonego R. W. (1) umowę. Wprawdzie nie widziała jej treści, ale było, to w czasie przed podpisaniem umowy z pokrzywdzonym bankiem (k. 622-625), a które to zeznania potwierdziła przed sądem rozstrzygającym w dniu 23 kwietnia 2015r. (k. 3290-3293). Wreszcie, a co istotne, to ów świadek zeznała, iż niezależnie od tego, czy pożyczkobiorcą była spółka, czy jej wspólnicy, winna ona mieć swoje odzwierciedlenie w bilansach spółki, gdyż była ona udzielona w celu prowadzenia działalności gospodarczej.

Uznać zatem należy, iż na podstawie obiektywnych, a przez to wskazanych wyżej wiarygodnych dowodów, Sąd Okręgowy dokonał dokładnej analizy materiału dowodowego i w sposób prawidłowy poczynił ustalenia faktyczne i uznał, iż J. S. (1), P. S. (1) oraz R. W. (1), zarówno w zarzucie I, jak i II działali w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a tym samym, jako jej wspólnicy. Skoro tak, to zasadnie przyjął, iż winni oni wykazać powyższe w dokumentach składanych do wniosku o udzielenie kredytu rewlingowego.

Ustosunkowując się do kolejnych zarzutów apelujących Sąd I instancji prawidłowo poczynił ustalenia w kwestii dotyczącej dokumentów przedłożonych przez oskarżonych w postaci bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 2007, prognoz bilansów wraz z rachunkami zysków i strat na okres obejmujący lata 2008, 2009 i 2010 oraz oświadczenia dot. sytuacji majątkowej, uznając je za nierzetelne. W pierwszej kolejności, należy zwrócić uwagę na literalne znaczenie nierzetelnego dokumentu. W świetle przepisu art. 297 § 1 k.k, należy podkreślić, iż koniecznym elementem wypełnienia znamion jego czynu jest wprowadzenie w błąd, co do okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu. Oświadczenie złożone na piśmie, wobec szerokiej treści art. 115 § 14 k.k stanowi dokument. Oświadczenie, które wprowadza w błąd, jak w analizowanej sprawie, może przybrać zarówno postać podania nieprawdziwych informacji, przykładowo zaprzeczenia pewnym danym, jak i pominięciem milczeniem istotnych

okoliczności, o których sprawca wie i które powinien podać (vide: Komentarz do art. 297 Kodeksu karnego. Marek Bojarski). Wskazane oświadczenie lub dokument muszą mieć istotne znaczenie dla uzyskania wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego czy zamówienia. Przez pojęcie istotności należy rozumieć taką sytuację, w której bez przedłożenia wskazanego dokumentu lub oświadczenia wnioskowane świadczenie nie byłoby zrealizowane lub byłoby zrealizowane w sposób odmienny od oczekiwanego.

I tak, na kartach 3426-3428, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżeni winni, jako współnicy zarówno we wniosku o kredyt, jak i w dokumentacji dotyczącej spółki oraz w indywidualnych informacjach przedstawić rzeczywiste dane dotyczące zadłużenia spółki, w tym i współników, a co za tym idzie zawarte z K. O. umowy. Z uwagi na fakt, iż oskarżeni nie odnieśli się do zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 297 k.k, to Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację przywołaną przez sąd meriti, a tym samym uznając za wiarygodne zeznania świadków B. M. i D. W.. Spójnie oni bowiem zeznali, iż ze złożonych dokumentów przez spółkę, nie wynikało nic o zobowiązaniach dla osób trzecich, a które to informacje niewątpliwie miałyby wpływ na decyzję kredytową. Świadek D. W. zeznał (k.2783-2789): „Sprawdzaliśmy też CIT i sprawozdania składane przez spółkę. Przy złożeniu wniosku kredytowego spółka przedstawiła również prognozę rachunku wyników i bilansu do przodu na dwa lata, by bank mógł stwierdzić zdolność kredytową”. Dalej zeznał : „Jednym z argumentów by udzielić kredyt tej firmie, było to, że ona nie miała żadnych kredytów i nawet gdyby przyjąć, że im się pogorszy to nie na tyle, żeby nie mogła spłacić tego kredytu”. Natomiast świadek B. M. zeznaje wprost (k. 2791): „Kredyt nie zostałby udzielony, w przypadku gdybyśmy wiedzieli o tej pożyczce 2 milionów złotych”. Odnosząc się dodatkowo do zarzutów apelacji, to pozytywna decyzja dotycząca wniosku o udzielenie wsparcia finansowego została faktycznie oparta na bardzo dobrej kondycji finansowej spółki-wspólników i poręczeniu (...), to jednakże jej autor zapomina, iż szczególnym przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 297 k.k., jest postępowanie prowadzące do uzyskania kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego (por. Bylica, Oszustwo..., s. 76; Makowski, Przestępstwo..., s. 82). A w świetle prawidłowo ustalonego przez Sąd meriti stanu faktycznego w sprawie, oskarżeni w sposób świadomy nie ujawnili informacji dotyczących umów pożyczek zawartych ze świadkiem K. O., gdyż składając takowe wiedzieli, a przynajmniej mieli świadomość, iż ujawnienie tych informacji, doprowadziłoby nawet do ewentualnej odmowy uwzględnienia wniosku o kredyt rewingowy, a do czego nie mogli dopuścić, gdyż jak zresztą wynika z wyjaśnień oskarżonego P. S. (1), chcieli otworzyć kolejne sklepy, a otwierali je, gdyż byli niejako również zobowiązani z zawartymi wcześniej umowami z centrami handlowymi (k. 316-319). Nie może być zatem mowy - wbrew twierdzeniom apelujących, iż fakt nieujawnienia tak istotnych dokumentów, a tym samym ich treści, a odnoszących się do sytuacji finansowej spółki zawartej zarówno w bilansie wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 2007, prognoz bilansów wraz z rachunkami zysków i strat na okres obejmujący lata 2008, 2008 i 2010 oraz w oświadczeniach majątkowych współników na potrzeby procedury uzyskania kredytu nie ma wpływu na ewentualną decyzję organu pożyczkowego, jakim był (...), gdyż nie ma dowodów na to, że tak nie jest. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, iż gdyby bank znał rzeczywistą sytuację spółki, nie dawałoby to oskarżonym gwarancji, że uzyskają oni kredyt w celu prowadzenia działalności gospodarczej, zaś biorąc pod uwagę wszelkie zobowiązania z innymi podmiotami nie mogli sobie, jako współnicy spółki na to pozwolić.

W konsekwencji powyższego, nieuprawnionym okazał się podnoszony przez apelujących zarzut błędu ustaleń faktycznych w tym zakresie, albowiem trafnie wykazał sąd rozstrzygający, iż oskarżeni złożyli nierzetelne dokumenty i oświadczenia w trakcie procedury pozyskiwania kredytu.

Przechodząc do zarzutu obrazy prawa procesowego mający wpływ na treść orzeczenia tj. art. 14 k.p.k (nota bene winno być art. 14 § 1 k.p.k), polegający na uzupełnieniu opisu czynu o dokumenty w postaci prognoz bilansów i rachunków zysków i strat za lata 2008, 2009 i 2010r oraz o oświadczenia dotyczące sytuacji majątkowej, a więc dokumenty których rzetelność nie była przedmiotem zarzutu zawartego w akcie oskarżenia, to zarzut ten ma uzasadnienie wyłącznie w tych sytuacjach, gdy rodzaj wydanego orzeczenia wskazuje na wyjście sądu w zaskarżonym orzeczeniu poza ramy zdarzenia – procedury w celu uzyskania kredytu rewingowego, finalnie podpisanie umowy w tym przedmiocie - faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, wtedy bowiem jedynie uznać można, że doszło

do naruszenia zasady skargowości (vide: wyrok SN z dnia 5.09.2006r, sygn. V KK 194/06, OSNwSK 2006/1/1663). Zważyć należy, a co jest kluczowe sama kwalifikacja czynu zarzuconego oskarżonemu R. W. (1) w akcie oskarżenia zarówno w pkt I, jak i II, stanowi o nierzetelności złożonych dokumentów. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd meriti miał prawo w granicach procesowego zarzutu uzupełnić o powyższe dokumenty zarzut oskarżonemu, a co niewątpliwie w ogólnym pojęciu mieści się w zarzutach stawianych przez oskarżyciela publicznego. W przedmiotowej sprawie nie stanowi zatem wyjścia poza ramy oskarżenia dokonane przez sąd w wyniku przewodu sądowego ustalenie pewnych okoliczności faktycznych tego samego zdarzenia ( w tym dokumentów dotyczących spółki (...))za określony czas w związku z wnioskami kredytowymi).

Odnośnie zaś zarzutu obrońców oskarżonych P. S. (1), J. S. (1) oraz R. W. (1) w zakresie orzeczenia wobec wymienionych obowiązku naprawienia szkody, to kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku dała asumpt do zmiany zaskarżonego orzeczenia w tym przedmiocie. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezsukutowym), co powoduje, że w przypadku stwierdzenia jego popełnienia nie można mówić o wystąpieniu jakiegokolwiek szkody, która mogłaby zostać następnie naprawiona przez sprawcę (vide: wyrok SN z dnia 5 maja 2001r., sygn. IV KK 57/11, LEX nr 848168, Prok.i Pr.-wkł. 2011/11/13).

I tak, dzielając argumentację apelujących w tym zakresie, Sąd Apelacyjny w pełni ją aprobuje i uznaje za własną, a ustalenia Sądu Okręgowego uważa za błędne. Wskazać bowiem należy, iż przestępstwo z art. 297 k.k. jest przestępstwem formalnym. Zatem, złożenie przez oskarżonych nierzetelnych dokumentów w myśl przepisu art. 297 § 1 k.k., nie pociągnęło za sobą skutku w postaci egzekucji. Zaakcentować przy tym należy, iż z dokonaniem mamy do czynienia już w chwili przedłożenia dokumentu lub pisemnego oświadczenia. Skoro tak, to niezasadnym było orzeczenie wobec oskarżonych obowiązku naprawienia szkody, gdyż byłoby to daleko idącą niekonsekwencją dotyczącą poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych, a co za tym idzie przypisanej oskarżonym odpowiedzialności karnej.

Odnośnie zaś orzeczonych kar, Sąd Apelacyjny uznał, że kary wymierzone oskarżonym są adekwatne i współmierne do zachowania oskarżonych, a niewątpliwie miały na nie wpływ rodzaj naruszonego dobra, działanie z niskich pobudek. Nie bez znaczenia był fakt wcześniejszej karalności R. W. (1) i P. S. (1), oraz i to, że J. S. (1) był dotychczas niekarany, a co oczywiście w jego przypadku jest okolicznością łagodzącą. Słusznie również Sąd I instancji wymierzył oskarżonym kary grzywny, bowiem, jak wynika z ustalonego i potwierdzonego materiału dowodowego, oskarżeni swoim zachowaniem osiągnęli korzyść majątkową w postaci udzielonego im kredytu, a biorąc pod uwagę warunki osobiste i możliwości zarobkowe oskarżonych pozwalają na takie orzeczenie.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.